

REDAKCOJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY

Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 318-97
Dz. Sport 335-65
Śmiało i szczer 345-17
Red. nocny 335-66

Pismo redakcyjne zespołu

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK X, NR 275 (3240)

CZWARTEK, 18 LISTOPADA 1954 R.

CENA 20 GR.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 335-59
Dział finansowy 320-94
Centrala 350-41
Ogłoszenia 335-60
Pismo wydaje INSTYT. I
PRASY „CZYTELNIK”

Rybołówstwo morskie wykonało przed terminem ilościowy plan roczny

Polskie rybołówstwo morskie zameldowało o wykonaniu przed terminem ilościowego planu rocznego. Do 17 listopada rybacy złowili już ponad plan 560 ton ryb, a do końca br. spodziewają się dać krajowi dalszych 8 tys. ton, przede wszystkim śledzia. Sezon bowiem na wydajnych łowiskach Kanału La Manche dopiero się rozpoczyna.

sły już o 5,5 tys. ton ryb więcej niż połowy w ciągu całego roku ubiegłego. Rybacy odłowili również duże ilości ryb cenniejszej — takiej jak śledź dalekomorski i bałtycki, węgorz, makrela.

Indywidualni mają jeszcze niewielkie zaległości w asortymencie, zwłaszcza jeżeli chodzi o łososa.

Na sukces naszego rybołówstwa złożyła się lepsza, niż w ub. roku praca statków — baz, które bez przerwy już od połowy kwietnia obsługiwały naszą flotyllę dalekomorską, szerokie stosowanie zespołowych połowów oraz fakt, że jednostki rybackie otrzymały wiele nowego sprzętu i wyposażenia.

Pożegnalny występ Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

WARSZAWA (PAP). W dniu 16 bm. w sali Państwowej Opery w Warszawie odbył się pożegnalny występ Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

kierownik zespołu Czen I. Ponadto szereg członków zespołu otrzymało krzyże kawalerskie orderu Odrodzenia Polski oraz złote i srebrne Krzyże Zasługi.

Na występ przybyli: członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR z I sekretarzem KC PZPR — Bolesławem Bierutem na czele, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim, członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, generałicia z marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim.

Cały naród czechosłowacki z radością powitał nową propozycję radziecką

Przemówienie premiera czechosłowackiego Siroky'ego

PRAGA (PAP). Dnia 16 bm. premier czechosłowacki Vilem Siroky wygłosił przez radio przemówienie, w którym przedstawił punkt widzenia rządu czechosłowackiego na nowe pokojowe propozycje rządu ZSRR, zawarte w nocy radzieckiej z 13 bm.

Przemówienie Siroky'ego było pełnym wyrażeniem dumy i radości z powodu zwycięstwa i powstania nowego państwa. Siroky powiedział m. in. Siroky — ma wszystkie niezbędne warunki, aby obronić niezawisłość i wolność swej wspaniałej ojczyzny.

Oznaczenia państwowe dla członków zespołu

WARSZAWA (PAP). W dniu 16 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki udekorował kierownictwo i licznych członków Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej wysokimi odznaczeniami państwowymi nadanymi przez Radę Państwa za zasługi na polu krzewienia przyjaźni polsko-chińskiej.

Min. Eden wypowiada się za zbrojeniem Niemiec zachodnich

LONDYN (PAP). Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthony Eden udzielił w Izbie Gmin odpowiedzi na pytania przywódcy opozycji C.

Atlee, dotyczące nowych propozycji radzieckich w sprawie konferencji na temat bezpieczeństwa ogólnego — europejskiego.

Nasz komentarz

Kompromitująca historia

Z wielką radością i ulgą mniej więcej przed rokiem mieszkańcy Sopotu przyjęli wiadomość o projektowanym otwarciu sklepu „Delikatesy”. Radość była jeszcze większa, kiedy w marcu br. stwierdzili naocznie, że zlikwidowano sklep PSS przy ul. Rokossowskiego 35, by w lokalu przeprowadzić konieczny remont, i przygotowano do urządzenia nowego, od dawna oczekiwanego sklepu.

Oczywiście wszyscy liczyli na to, że w sezonie, a nawet jeszcze przedtem, nastąpi jego otwarcie. Niestety, termin byłby realny, gdyby nie zupełne lekceważenie i niedołęstwo kierownictwa sopońskiego MPRB.

Żeby nie być gołosłownym przytoczmy kilka faktów. Porozumienie wstępne między Centralnym Zarządem Handlu Artykułami Kolonialnymi i Delikatessami przy Ministerstwie Handlu Wewnętrznego a MPRB w Sopocie zawarto już 26 marca 1953 r. co potwierdził Wojewódzki Zarząd MPRB w Gdańsku, wstawiając w dniu 4 września 1953 r. roboty te do projektu planu na rok 1954.

Pełną dokumentację dostarczono w marcu br. Niestety, dyrektor MPRB w Sopocie odmówił podpisania umowy, tłumacząc się brakiem różnych materiałów. I tu zaczyna się korowody, narady, korespondencje, interwencje u władz terenowych i po wielu długich dyskusjach umowę podpisano w dniu 21 kwietnia br. Do roboty jednak w dalszym ciągu MPRB nie przystąpiło.

Wybór przewodniczącego Bundestagu

BERLIN (PAP). W bońskim Bundestagu odbyły się wybory przewodniczącego na miejsce zmarłego niedawno Hermann'a Ehlersa.

Kandydat na przewodniczącego wysunięty przez frakcję chrześcijańsko-demokratyczną (ODU) Eugen Gerstenmaier został w trzeciej turze głosowania wybrany 204 głosami.

Pierwsze posiedzenie nowowybranej Izby Ludowej NRD

BERLIN (PAP). 16 bm. odbyło się w Berlinie pierwsze posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wybranej w powszechnych wyborach ludowych 17 października br.

Przewodniczącym Izby Ludowej Johannes Dieckmann zaproponował, aby mianować premierem Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla. Izba jednomyślnie zaaprobowała ten wniosek.

Następnie odbyły się wybory Prezydenta Izby Ludowej. Przewodniczącym Izby Ludowej został ponownie wybrany poseł z ramienia partii liberalno-demokratycznej (LDP) Johannes Dieckmann. Pierwszym zastępcą prze-

Z programu wyborczego WK FN w Gdańsku



„Głębokie zmiany dokonały się na wsi. Władza ludowa wyzwoliła chłopów od ucisku obszarnika i ogranicza wyzysk kulacki. Rozumiejąc wyższość gospodarki zespołowej, tysiące chłopów naszego województwa wstąpiło na spółdzielczą drogę gospodarowania, wykorzystując najnowsze zdobycze agrotechniki i mechanizacji. W roku 1949 powstały na wsi gdańskiej pierwsze spółdzielnie produkcyjne, a dziś liczba ich przekracza 400”. — Czytamy w programie wyborczym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Gdańsku.

Z roku na rok poprawiają się warunki życia ludności wiejskiej. Przeprowadzono szereg robót inwestycyjnych na wsi, a m. in. budowę domków jedno i dwurodzinnych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych i spółdzielniach produkcyjnych.

Głównym zadaniem narodu niemieckiego jest walka przeciwko paryskim układom

Referat Waltera Ulbrichta na plenum KC SED

BERLIN (PAP). — W Berlinie odbyło się XXI Plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Referat pt. „Realizacja uchwał IV Zjazdu SED i zadania po wyborach” wygłosił 12 bm. pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht.

Poruszając zadania stojące przed narodem niemieckim, Ulbricht stwierdził, iż w obecnej chwili główne zadanie polega na współpracy i wspólnej walce całej klasy robotniczej, na zespoleniu wszystkich pokojowych sił Niemiec przeciwko wkrzeszaniu militarystki niemieckiej, przeciwko realizacji układów paryskich.

Wzywamy wszystkie pokojowe siły Niemiec zachodnich — powiedział W. Ulbricht — do prowadzenia szerokiej kampanii protestacyjnej przeciwko paryskim układom wojskowym, przeciwko przeksztalceniu Niemiec zachodnich w protektorat Stanów Zjednoczonych.

W następnej części swego referatu Ulbricht omówił problem osiągnięcia porozumienia między Niemcami w celu jak najszybszego przywrócenia jedności Niemiec.

Naród niemiecki — powiedział on — ponosi w obecnej chwili największą odpowiedzialność za utrwalenie pokoju.

Dla wszystkich patriotów niemieckich zjednoczenie Niemiec jest najważniejszym i najaktualniejszym postulatem. Pragną oni rokowań między przedstawicielami obu części Niemiec i zwołania konferencji czterech mocarstw w celu pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

W walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich — powiedział W. Ulbricht — czołowa rola przypada niemieckiej klasie robotniczej. Jesteśmy przekonani, iż większość klasy robotniczej Niemiec zachodnich zdecydowanie i konsekwentnie walczyć będzie

przeciwko realizacji układów paryskich. Będziemy popierali wszystkie dążenia zmierzające do utworzenia bloku klasy robotniczej i wszystkich sił pokojowych przeciwko militarystce bońskim. Wspólnym wrogiem wszystkich mliujących pokój Niemców są miliony zachodnio-niemieckich i okupanci amerykańscy, angielscy i francuscy, którzy pragną zepchnąć Niemcy na drogę wojny, a naród niemiecki skazać na niebezpieczeństwo zagłady w wojnie atomowej.

Ostatni koń w polskim górnictwie opuścił podziemia kopalni

STALINOGRÓD (PAP). Po 40 z górą latach, w listopadzie 1954 roku, w karcie personalnej Jana Górnickiego, pracownika kopalni „Młowice” zmienił rubrykę „zawód”. Ten mały znaczek na pozór fakt zamknięcia definitywnie jeden z rozdziałów historii polskiego górnictwa.

W czerwcu 1912 roku 21-letni Jan Górnicki rozpoczął pracę w młodości kopalni „Sławk”. Skierowano go do podziemnego transportu węgla. Do jego obowiązków należało codzienne obrządzenie kilkudziesięciu koni i utrzymanie w czystości stajni wykutej w kamiennych brytach. Był stajennym.

Szły lata. Górnickiemu siwizna przyprószyła głowę, a w jego pracy nie zmieniło się nic. Tylko tyle, że na miejsce starych, wystużonych koni zjeżdżały do podziemia pracy nowe. Ale po wojnie podziemia stajnia za czepa postosoż — w węglowych chodnikach uruchamiano nowoczesne elektrowozy. Wreszcie w 1954 roku w stajni pozostał tylko jeden, jedyny koń „Sławk”. Ostatni koń w polskim górnictwie opuścił kopalnię.

W kilka dni później ruszył w kopalni „Młowice” pierwszy skip — nowoczesne urządzenie służące do odstawy węgla na powierzchnię. Rozpoczął tak że produkując nowy selektryfikowany oddział wydobywczy.

Ruch narodo-wyzwoleńczy w Tunisie

PARYŻ (PAP). Prasa paryska donosi o poważnym starciu między francuskimi oddziałami wojskowymi a grupą uzbrojonych Tunezyjczyków w odległości 80 km od miasta Tunis.

Po roku...

(Korespondencja własna z Berlina)

Berlin, w listopadzie

W Niemczech zachodnich jestem już po raz drugi. We wrześniu ub. r. odwiedziłem kilka miast zachodnio-niemieckich, m. in. Bonn, Bydgoszcz, Mandat, Mury i parkany w całej Republice Federalnej dotownie obłożone były plakatami i afiszami wyborczymi. Jeden z nich specjalnie utkwił mi w pamięci. Przedstawiał bońskiego kanclerza w takiej pozie, że wystarczyło domalować czarne wąski i loczek, a byłby wykapał Hitler. Zwolennicy Adenauera, wszelkiego rodzaju milicjariści i odwetowcy, nie krzyknęli co prawda „heil Adenauer“, ale wystarczyło popatrzeć na ich technice pruską butą fizjonomię, by odczuć, że czują się niezwykłe pewni.

— Teraz — powiedział mi pewien wyższy urzędnik z adenauerowskiego ministerstwa spraw zagranicznych, nie kryjący zresztą, że praktykował u Ribbentropa — kanclerz ma wszystkie atuty w ręku. Rozporządzając bezwzględna większością w Bundestagu, może przeprowadzić wszystko, co zechce.

Ludziom otworzyły się oczy

Zewnątrz — Bonn nie zmieniło się wiele. Jest takim samym pięknym i schludnym miastem niemieckim, jakie widziałem przed kilkunastu miesiącami. Na ulicach ten sam obrzydliwy ruch samochodowy, za duży jak na prowincjonalne miasto, które przypadkowo awansowało do roli stolicy. Te same kłujące oczy reklam neonowe, zachwalające ostatnie „szlagiery“ Hollywood i te same wirtuozowskie, pełne towarów „made in U. S. A.“ Ale gdy z tunelu dworcowego wyszedłem „na światło dzienne“ i znalazłem się na ruchliwym placu, z miejsca uderzyło mnie, że miasto nie jest takie samo, jakie widziałem we wrześniu ubiegłego roku. Niełatwo było od razu uchwycić różnicę. Pomógł mi w tym mój znajomy, dziennikarz z postępowego pisma niemieckiego, z którym razem przyjechałem z Berlina do Bonn.

— Czy pan również odczuwa, że tu się jednak coś zmieniło? — zapytałem, gdy po zwiedzeniu miasta siedliśmy przy wolnym stoliku w jednej z licznych kawiarni.

— Oczywiście, zmieniło się tu i zmieniło wiele w całym Niemczech, im (przez słowo „im“ mój rozmówca rozumiał Adenauera i jego klikę) wyraźnie zrzędył miny, a ogół społeczeństwa jest wyraźnie niezadowolony z ich rządów.

— Czyżby tak bardzo pogorszyła się sytuacja gospodarcza?

— To swoją drogą, chociaż tu

sytuacja jest jeszcze znacznie lepsza niż w wielu innych krajach zachodnio-europejskich. Źródła niezadowolenia są jednak inne. Po prostu ludziom otworzyły się oczy. Widzą coraz lepiej, do czego go prowadzi i widzą również, do czego to nie prowadzi.

— Myśli pan o wojnie i o zjednoczeniu Niemiec.

— Tak. Społeczeństwo Niemiec zachodnich nie chce się tak nie obawiać, jak wojny i nie chce tak nie pragnieć, jak zjednoczenia Niemiec.

Przeprowadziłem w Niemczech zachodnich wiele rozmów. Rozmawiałem z robotnikami i profesorami uniwersytetu, z ludźmi młodymi i starymi. Wiele moich rozmówców nie kryło, że należeli do NSDAP i popierali Hitlera. Te rozmowy upewniły mnie o słuszności słów usłyszanego od niemieckiego dziennikarza. Społeczeństwo Niemiec zachodnich w swej przeważającej większości nie chce wznowienia neohitlerowskiego Wehrmachtu i pragnie,

aby ich ojczyzna była jak najszybciej zjednoczona.

— Dla nas, Niemców, Wehrmacht to wojna, a wojna to śmierć — powiedział mi szofer taksówki, którą pewnego wieczoru wracałem z teatru do hotelu.

Takich jest coraz więcej

W przedziale pociągu, którym wracałem z Bonn do Berlina, jechał ze mną duchowny protestancki, z którym nawiązała się przygodna rozmowa. Przed wojną był proboszczem w jednej z parafii we Wrocławiu. Gdy dowiedział się, że jestem Polakiem, zasympatyzował mi gradem pytań. Pytał oczywiście przede wszystkim o Wrocław. Czy to prawda, że Polacy odbudowują kościoły, że odbudowali Stare Miasto. Interesował go niemal każdy dom i każda ulica. Niestety, nie znam zbyt dobrze Wrocławia i nie na wszystkie pytania mogłem mu udzielić dokładnej odpowiedzi.

W pewnej chwili mój towarzysz podróży powiedział: „Urodziłem się w Weimarze, ale mieszkałem w Wrocławiu 40 lat i oczywiście bardzo chciałbym go zobaczyć. Tyle wspomnień! Tyle wspomnień! Mimo to potępiałm jak najbardziej tych, którym marzy się nowa wojna, którzy znowu chcą iść zbrojniem na Wschód. To by się musiało skończyć dla nas, Niemców, jeszcze większą tragedią niż w 1945 r.“

— To pan nie jest zwolennikiem Adenauera? — zapytałem.

— Byłem nim, ale już nie jestem. Nie jestem nim od czasu, gdy zrozumiałem, że dążąc do uzbudowania Niemiec, przekreśla tym samym możliwość zjednoczenia mojego kraju na drodze pokojowej. Chciałbym przed śmiercią móc odwiedzić Weimar, gdzie pochowani są moi rodzice i gdzie chciałbym sam również spocząć, gdy zakończę swe ziemskie sprawy. Takich, którzy myślą jak ja, jest wielu, a będzie jeszcze więcej.

Na dworcu w Berlinie kupiłem prasę niemiecką. Wielkimi tytułami donosiła ona: „Kryzys w Bonn“, „Adenauer natrafia na opozycję nawet w łonie własnej partii“, „SED potępia układy paryskie w sprawie remilitaryzacji Niemiec“, „Młodzież Niemiec zachodnich nie chce służyć w Wehrmachcie“, „Związki zawodowe przeciwko remilitaryzacji Niemiec“, „Były kanclerz Rzeszy, dr Wirth, stwierdza, że ludność Niemieckiej Republiki Federalnej opowiada się za rozmowami wielkich mocarstw w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i w sprawie aktu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie“.

Tak, wiele zmieniło się w bońskiej republice od września ub. roku...

J. Kozłowski

Zaszczytne prawo

Czytelnik prasy codziennej dowiedział się przed kilku dniami o wyborach do Senatu, Izby Reprezentantów, na stanowiska gubernatorów i innych, wyższych urzędników Stanów Zjednoczonych. Chociaż poprzedziła je kosztowna i hulaśliwa reklama na temat ich demokratyczności, chociaż partia demokratyczna odniosła tym razem zwycięstwo nad partią republikańską, czytelnik choćby trochę orientujący się w stosunkach amerykańskich wie, że wybory te nie miały nic wspólnego z demokracją, że nie nie zmieniły w faszystowskim kierunku rządów tej „demokracji zachodniej“.

„Demokracja“ — słowo, którym tak szermują władcy USA, oznacza bowiem ludowładztwo. Jaki to zaś „lud“ dzierży władzę w kraju dolara — nie trzeba chyba wyjaśniać.

I my jesteśmy w przededniu wyborów. Nasze wybory różnią się jednak całkowicie od wyborów amerykańskich. U nas władzę sprawuje lud i on też wysuwa swoich przedstawicieli do rad narodowych — terenowych organów władzy.

Powie ktoś w tym miejscu, że przecież i przed wojną w Polsce burżuazyjnej istniały samorządy z wyborów. Jakże jednak miały uprawnienia? Ich władza była tylko pozorna, ściśle kontrolowana przez starostów, wojewodów, a uchwały ich w każdej chwili mogły być zawieszane. Skład samorządu podlegał również kontroli aparatu państwowego. Znałe są wypadki nieważnienia wyników wyborów do samorządu w tych miejscowościach, gdzie przyznosiły one zwycięstwo kandydatom robotniczym. W proletariackiej Łodzi często stosowano takie posunięcia.

O czym się Smithowi nie śniło

Nasze rady narodowe skupiają w swoich rękach całą władzę uchwałodawczą i wykonawczą na

swoim terenie, podlegają tylko swoim wyborcom i radom wyższego szczebla. Odpowiedzialność radnych przed wyborcami, których interesy reprezentują, kontrola pracy radnych ze strony wyborców i możliwość odwołania ich nawet w czasie trwania kadencji — jest rzeczą nieznaną w burżuazyjnych ordynacjach wyborczych, jest równocześnie dowodem szerokiej uprawnień wyborców w Polsce Ludowej. Jest właśnie dowodem głęboko pojętej demokracji i dopuszczenia do udziału w rządach całego narodu.

Przeciętny, tzw. szary obywatel Stanów Zjednoczonych, którego propaganda rządowa surowo strzeże przed prawdą o krajach obozu pokoju, zdziwiłby się zapewne, że u nas każdy obywatel, który skończył 18 lat i nie jest chory umysłowo lub pozbawiony praw wyroków sądu, ma prawo wybrać przedstawicieli władzy. Jaki? — powiedziałby — i nie musi się wykazać przewidzianym wykształceniem? ani majątkiem? ani dowodem zamieszkania co najmniej rok w danej miejscowości? — Nie, niczym podobnym obywatel Polski Ludowej nie musi się wykazywać. Nasza ordynacja stwierdza bowiem, że wybory są powszechne. A ma to podwójne znaczenie. Każdy może wybierać, ale również może i sam być wybranym do rady.

Ci, którzy byli dorośli już przed wojną, pamiętają, że faszystowska ordynacja wyborcza z 1935 roku przewidywała, że wybierać można tylko tych, którzy ukończyli 30 lat życia. Dlaczego pozbawiano prawa wybieralności całą młodzież? Dlatego, że młodzież jest z natury najbardziej rewolucyjna i dlatego, że sytuacja młodzieży była szczególnie ciężka, państwo nie gwarantowało jej bowiem prawa ani do nauki, ani do pracy.

Dobrze znani; próbowani ludzie

Wysuwanie kandydatów do rad narodowych odbywa się u nas w sposób najbardziej demokratyczny. Zgłaszają ich organizacje polityczne, zawodowe, spółdzielcze, ZSCH, Liga Kobiet itp. Mogą ich wysuwać również poszczególne obywatele na zebraniach w zakładach pracy, zebraniach gromadzkich, w spółdzielniach produkcyjnych, w jednostkach wojskowych itp. Wysuwają ludzi dobrze znanych, gwarantujących, że będą pracować dla dobra wyborców.

I znowu ci, którzy byli dorośli już przed wojną, pamiętają, że dobrze, że nie szerokie masy ludowe, lecz sanacyjni politycy wysu-

wali kandydatów do władz ustawodawczych — oczywiście kandydatów wygodnych dla siebie.

Nasze wybory są równe — znaczy to, że każdy obywatel ma prawo do jednego głosu, a liczbę kandydatów z danego okręgu ustala się w zależności od liczby mieszkańców.

Szary obywatel USA znowu zdziwiłby się w tym miejscu. Przecież w jego kraju głosi wielkich posiadaczy mają inna wagę niż głosi robotników, dla których przeprowadzenie swego kandydata jest marzeniem nie do spełnienia.

I znowu powołam się na pamięć tych, którzy byli dorośli przed wojną. W Polsce sanacyjnej stosowano tzw. geografie wyborczą. Gęsto zamieszkałym okręgom proletariackim przyznawano mniej mandatów aniżeli np. okręgom rolniczym, gdzie decydujący wpływ mieli obszarnicy i kulacy.

Zastanów się nad tym

Nasze wybory są bezpośrednie. Znaczy to, że głosujemy bezpośrednio na kandydaty radnych i ich zastępców, ludzi nam znanych. A jak można inaczej? — mógłby ktoś zapytać. Okazuje się, że można. Bo w wielu krajach burżuazyjnych wybiera się na przykład elektorów, którzy z kolei już bez udziału wyborców i bez porozumienia z nimi wybierają radnych, czy też posłów.

I wreszcie czwarta cecha naszych wyborów: są tajne. W lokalach wyborczych gwarantuje się tę tajność specjalną zasłoną. W „demokracji zachodniej“ różnie bywa. W opanowanej ostatnio przez USA Gwatemali przy urnach wyborczych stali policjanci, którzy zmuszali do składania jawnie podpisów na listach.

Skończyłeś już, Czytelniku, 18 lat. Pomyśl o tym, że jesteś nieprawym obywatelem ludowej ojczyzny, mającym prawo współrządzenia krajem, prowadzenia go do rozkwitu.

Prawdziwie demokratyczne, zaszczytne prawo. (zg)

Odznaczenie rzemieślników Wybrzeża

Na Zjeździe Krajowym Rzemiosła Indywidualnego w Warszawie w dniu 14 bm. wicepremier Tadeusz Gede udekorował odznaczeniami państwowymi licznych rzemieślników z całego kraju. Wśród nich 4 rzemieślników z województwa gdańskiego odznaczonych zostało Krzyżami Zasługi.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał ob. Piszczałowski, senior rzemieślnika gdańskiego, zamieszkały we Wrzeszczu; Srebrny Krzyż Zasługi wiceprezes Izby Rzemieślniczej, członek Prezydium WK SD Józef Karwacki, zamieszkały w Gdyni, kapelusznik, kandydat na radnego Woj. RN; Brązowy Krzyż Zasługi Jan Lampkowski, zamieszkały w Gdańsku - Oruni, członek SD, kandydat na radnego MRN oraz Brązowy Krzyż Zasługi kowal z Pruszcza Gdańskiego ob. Józef Szymański.

JEGO DARZĄ SZACUNKIEM I ZAUFANIEM mieszkańcy Milejewa

Było to w lipcu br. W sali Prezydium Woj. RN w Gdańsku zebrał się bohaterczy marynarze statku „Praca“, którzy po długich miesiącach niewoli czangkajskowskiej powrócili do Ojczyzny. Obok nich znajdowała się na sali grupa produkujących chłopów naszego województwa. Mieli oni otrzymać, równocześnie z marynarzami statku „Praca“, wysokie odznaczenia państwowe.

Kiedy nastąpił akt dekoracji i na piersiach obecnych zabłysły krzyże zasługi, JÓZEF KIRAGA, średniorolny chłop z Milejewa w pow. ebląskim nie wytrzymał:

— Tego się człowiek nie spodziewał, że państwo nasze tak potrafi prostego chłopca uszanować — szepnął z dumą do swoich współtowarzyszy, spoglądając kątem oka na Srebrny Krzyż Zasługi, błyszczący na jego piersi.

Józef Kiraga często wspomina ten pamiętny dzień lipcowy, który dla niego, ubożego ongiś formala, a dziś pełnoprawnego obywatela Polski Ludowej, stał się wielkim, niezapomnianym świętem. Nic dziwnego. Całe jego życie pozabawione było przecież jaśniejszych dni. Najpierw ciężka, wysysająca krew z żył praca w majątku „pana Murawskiego“ w Kieleckim, potem ciężkie lata hitlerowskiej okupacji, ukrywanie się pod przybranym nazwiskiem.

Rok 1945 przyniósł dopiero przełom w jego życiu. Kiraga wyjechał na Ziemię Odzyskaną, aby wreszcie rozpocząć gospodarke na swoim. Osiedlił się w pow. ebląskim, w gromadzie Milejewa. Tu wkrótce zyskał sobie miano wzorowego gospodarza.



Kiraga lubi opowiadać o tym, jak doszedł do tak pięknych wyników.

— Z początku uprawiałem ziemię „po staremu“ — wspomina. — Ale cóż, nie bardzo mi szło... Potem, gdy zacząłem coraz częściej przeglądać gazety, zauważyłem, że wiele się w nich pisze o nowoczesnej uprawie roli. Spróbowałem więc raz i drugi zastosować w praktyce to, co przeczytałem. No i powiodło się.

— A plony?

— Plony zbieram dziś takie, że mogę i państwu z nadwyżką sprzedać zboże i dla mnie samego dużo pozostaje. W tym roku na przykład z 0,5 ha ziemi obsianej żytem otrzymałem 12 q ziarna, podczas gdy sąsiedzi zebrali tylko 6 q.

Ale Kiraga umie nie tylko dobrze uprawiać ziemię. Jest również wzorowym hodowcą. Dzięki sporządzeniu kiszzonek podniósł znacznie mleczność krów, co pozwala mu dostawać państwu 20 — 30 l. mleka dziennie ponad plan.

Skrętna, zapobiegliwa praca w gospodarstwie nie przeszkadza mu dużo pracować społecznie. Jako radny GRN w Milejewie aktywnie uczestniczy w pracach obywatelskiej komisji podatkowej. Jest członkiem Kolegium Orzekającego Prezydium PRN w Eblągu i komisji rewizyjnej PZOS. Jest również laureatem Sały Powiatowej.

Ostatnio mieszkańcy gromady Milejewa wysunęli go, jako swego kandydata na radnego do PRN w Eblągu. Są oni głęboko przekonani, że Józef Kiraga, produkujący chłop i działacz społeczny odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, będzie godnie ich reprezentował w ebląskiej Powiatowej Radzie Narodowej, będzie należał do dbać o interesy gromady. (Bol.)

„Arka“ na pierwszym miejscu, „Dalmor“ na ostatnim w realizacji listopadowego planu połowów

Niespodziewanie duża ilość sztormów oraz pogoda półsztorowa, panująca niemal bez przerwy w ostatnich dwóch tygodniach zarówno na Bałtyku, jak i na łowisku Sandettie w pobliżu Kanalu La Manche, gdzie łowią obecnie nasze jednostki dalekomorskie, stanowiły poważną przeszkodę w rytmicznym wykonywaniu planów połowowych.

Szczególnie ciężki okres przechodzili w tym czasie rybacy dalekomorscy. Siła wiatru, utrzymująca się stale w granicach 7 do 8 stopni, uniemożliwiła rytmiczną realizację połowów. Rybacy „Dalmoru“ oraz jednostek „Arki“, przebywających na dalekim łowisku, wykorzystywali jedynie krótkie chwile uciszenia się szalejącego żywiołu, osiągając zaledwie 2 do 3 zaciągów dziennie. Głównie więc z tej przyczyny, a także z powodu obniżenia się wydajności łowiska Sandettie, przeciętna wydajność dzienna wyniosła w pierwszej połowie bm. 5,4 tony ryby na jednorobocze, a „Dalmor“ wykonał swój miesięczny plan połowów do 15 listopada zaledwie w 27,7 proc.

Nie mogą się również poszczycić sukcesami w walce o plan rybacy indywidualni, którzy do 15 bm. wykonali 41,3 proc. planu połowów. Szczególnie utrudnione połowy mieli rybacy indywidualni, którzy w czasie burzliwej pogody nie mogli wychodzić w morze. Rybacy indywidualni z bazy helekiej i gdyniejskiej wykonali swe plany wysoko, natomiast rybacy wykonali 45,6%.

Nasza KRONIKA

18 LISTOPADA 1952 R. zmarł w Paryżu wielki poeta francuski, PAUL ELUARD, członek Francuskiej Partii Komunistycznej, który poświęcił swój talent i pióro walce o lepsze jutro i pokój. Przez całą jego twórczość przewija się odzew buntu przeciwko niesprawiedliwości, zakłamaniam i nędzy oraz dążenie do braterstwa ogólnoludzkiego i budzenia wśród upodlegzonych nadziei i ufności w lepszą przyszłość. Wierny gwemu narodowi, wierny swojej wielkiej partii, wierny najszlachetniejszemu humanizmowi, który stale reprezentował, Paul Eluard zasłużył się Francji i całej ludzkości.

Satyra polityczna



Spór o Saare

(Rys Kamiński)

Kandydaci Sopotu do Miejskiej Rady Narodowej

Na podstawie art. 53 ustawy z dnia 25 września 1954 — Ordynacja Wyborcza do Rad Narodowych — okręgowe komisje wyborcze dla wyborów do Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie podają do wiadomości, że w poszczególnych okręgach wyborczych zostały zarejestrowane następujące listy kandydatów na radnych i zastępców radnych Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie, zgłoszone przez Miejski Komitet Frontu Narodowego w Sopocie.

Okręg nr 1

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. GALAŚ JÓZEF — oficer Wojska Polskiego.
2. OLCZYK TEOFIL — kierownik Wydz. Oświaty PMRN w Sopocie, członek PZPR.
3. EJMONT EDMUND — inż. mechaniczny, członek komisji budownictwa MRN w Sopocie, bezpartyjny.
4. LEWANDOWSKI FELIKS — technik budowlany, członek komisji budownictwa MRN w Sopocie, bezpartyjny.
5. MISZEWSKI MIECZYSLAW — inż. leśnik, członek komisji gosp. kom. MRN, bezpartyjny.
6. PAJĄK STEFANIA — brakarz w Spółdzielni „Gefarm”, sekretarz POP.
7. PIEKIELSKI STANISŁAW — tokarz, przewodnik pracy Przeds. Rem.-Inwestycyjnego, bezpartyjny.
8. STEMPKOWSKA EUGENIA — technik hotelowy w Grand Hotelu, członek PZPR.
9. WITCZAK KAZIMIERZ — majster budowlany, przew. Kom. Blokowego nr 2, członek PZPR.
10. WOZNAK JAN — pracownik fizyczny w Spółd. Wielobranżowej, członek PZPR.
11. PŁAZEK MIECZYSLAW — kier. Wydz. Zdrojów PMRN w Sopocie, członek PZPR.
12. KWIECIEŃ JÓZEF — pracownik umysł. Przew. MRN w Gdańsku, aktywny działacz Kom. Blok. 2, bezpartyjny.
13. KALISZAK STEFANIA — portier Hotelu Dworcowego, sekretarz POP.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. GLAZIK BRONISŁAW — malarz w Grand Hotelu, członek kom. drożnicy wytwórczości MRN, bezpartyjny.
2. STRÓK BRONISŁAW — pracownik fiz., aktywista Kom. Blok nr 1, członek PZPR.
3. PIEKART GIZELA — gospodyni domowa, aktywistka Kom. Blok nr 1, bezpartyjna.

Okręg nr 2

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. KWASNIEWICZ MARIA — studentka WSE, członek PZPR.
2. KUKLIŃSKA IRENA — pracownik umysł. w Grand Hotelu, bezpartyjna.
3. KOSZNIK ROMAN — pracownik umysł. Przew. Woj. RN, członek PZPR.
4. CZERNI STEFAN — przew. Zarządu Miejskiego ZMP w Sopocie.
5. HIRSCH PAWEŁ — pracownik fiz. w MPKG, bezpartyjny.
6. POPEK URZUŁA — sprzedawca w PDT, bezpartyjna.
7. PASTUSZYŃSKI JAN — kier. adm. teatru „Wybrzeże”, członek Stron. nietytuł. Demokracji.
8. PUPIALO CZESŁAW — lekarz, długoletni radny MRN w Sopocie, bezpartyjny.
9. POZNAŃSKI JÓZEF — spawacz w Zjednocz. Bud. Inż. Morskiego, członek kom. handlu MRN, bezpartyjny.
10. RYMGATŁO KONSTANCJA — wicedyrektor Szkoły Odzieżowej w Gdyni, członek Str. Dem.
11. SADOWSKI JÓZEF — dekarz w Spółdzielni im. Dzierżyńskiego,



TEATRY

Wielki — Gdańsk — „Panna bez posagu” — g. 19-21,30.
Dramatyczny — Gdynia — nieczynny
Kameralny — Sopot — „Takie czasy” — g. 19-21,30.

KINA

Wg Inf. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku
GDAŃSK — „Leningrad” — „Uczta Baltazara” — od 1. 14 — godz. 16, 18, 20. WRZESZCZ — „Bajka” — „W cyrku” — od 1. 7 — g. 16, 18, 20. „ZMP-owiec” — „Sługa dwóch panów” — od 1. 12 — g. 16, 18, 20. NOWY PORT — „1-szy Maj” — „Freudyni sławy” — od 1. 7 — g. 17, 19. OLIVA — „Delfin” — „Wrak” — od 1. 7 — g. 16, 18, 20.

SOPOT — „Bałtyk” — „Sprawa do załatwienia” — od 1. 12 — g. 15,30, 18, 20,30. „Polonia” — „Niebezpieczny ładunek” — od 1. 14 — g. 16, 18, 20. GDYNIA — „Atlantyk” — „Jedenastka z naszej ulicy” — od 1. 7 — g. 15,30, 17,30, 19,30. „Warszawa” — „Poście” — od 1. 7 — g. 16, 18, 20. „Goplana” — „Młodość” — „Chłopina” — od 1. 12 — g. 15,30, 18, 20,30. CHYLONIA — „Promień” — „Skanderbeg” — od 1. 12 — g. 17, 19. GRABÓWEK — „Fala” — „Awantura o dziecko” — od 1. 16 — g. 18, 20. ORŁOWO — „Neptun” — „Zagubione dzieciństwo” — od 1. 18 — g. 17, 19. OBLUZE — „Związkowiec” — „Zbuntowane rysunki” — od 1. 7 — g. 17,30, 20.

WEJHEROWO — „Świt” — „Celuloza” — od 1. 14. LEBORK — „Fregata” — „Pod gwiazdą fryzjerską” — od 1. 14. PRUSZCZ — „Krakus” — „Gwiazdy muszą pisać” — od 1. 7. PUCK — „Mewa” — „W pewnej rodzinie” — od 1. 16. JASTARNIA — „Hel” — „Babla” — od 1. 14. LEBIA — „Rybak” — „Córka pułku” — od 1. 16.

APTEKI DYŻURNE

GDAŃSK — ul. Świerczewskiego 35 tel. 320-59. STOGI — ul. Stryjowskiego 29 — tel. 315-59. WRZESZCZ — ul. Wyblekiego 18 — tel. 429-24. OLIVA — ul. Leśna 1 — tel. 426-75. Sopot — ul. Stalina 791 — tel. 573-94. ORŁOWO — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24. GDYNIA — ul. Starowiejska 34 — tel. 18-55. GRABÓWEK — ul. Czerwonich Kosynierów 137 — tel. 22-88.

WYSTAWY

Wystawa miedych plastyków — Pałacyk OBWA przy moło — Sopot — godz. 11-19.

członek kom. budownictwa MRN, członek PZPR.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. NOWAKOWSKA ZOFIA — prac. umysł. MHD, członek PZPR.
2. KAZARNOWICZ JAN — prac. umysł. PLO — Gdynia, członek kom. finansów budżetu i planu MRN, bezpartyjny.
3. KOSS MARIA — prac. fiz. w Spółdzielni „Energetyka”, bezpartyjna.

Okręg nr 3

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. GAJEWSKI JAN — sekretarz Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Sopocie, bezpartyjny.
2. BORODEJKO JANINA — administrator w MZBM, aktywistka Ligi Kobiet, bezpartyjna.
3. GURKOWSKI HENRYK — zastępca dyrektora PDT w Sopocie, bezpartyjny.
4. BEISERT EDMUND — prac. umysł. w Przeds. Przem. Drzew. i Papierniczego, członek Str. Dem.
5. KRASUSKI MIECZYSLAW — pracownik w Spółdzielni „Energetyka”, bezpartyjny.
6. IWANOW ANIELA — kierowniczka przedszkola nr 1, długoletnia radna MRN, członek kolegium orzekającego, członek PZPR.
7. JANKOWSKA HELENA — kucharka przedszkola nr 1, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, bezpartyjna.
8. KONIECZNA JANINA — prac. umysł. w Gdańsku - Gdynskich Zakł. Przem. Drzewnego, członek PZPR.
9. ULJEK HALINA — gospodyni domowa, aktywistka Kom. Blok. 2, bezpartyjna.
10. KUCHARUK STANISŁAW — gospodyni domowa, przew. Kom. Blok nr 10, bezpartyjna.
11. PANEK KAZIMIERZ — rzeźnik w Przel. Miesnej, członek kom. pracy i pomocy społecznej, członek PZPR.
12. ANTONIAK MARIAN — profesor WS Muż., bezpartyjny.
13. ORŁOWICZ ANDRZEJ — adwokat, członek Przew. MKFN, członek PZPR.
14. GAMBIELECKI ZYGMUNT — student w Spółdzielni im. Dzierżyńskiego, bezpartyjny.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. BOJAR BOLESŁAW — nauczyciel szkoły 11-letniej TPD, członek PZPR i ZMP.
2. DOBROWOLSKI BRONISŁAW — kier. samochodowy w Zarządzie Zieleni Miejskiej w Gdańsku, bezpartyjny.
3. JEŻEWski STANISŁAW — prezes Spółdzielni „Energetyka”, członek kom. budownictwa MRN, członek PZPR.

Okręg nr 4

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. GAWRYCH ALFONS — kierownik szkoły TPD nr 1, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, długoletni radny MRN, członek PZPR.
2. JAKUBSKI HENRYK — stolarz w Gdańskich Zakł. Drzewnych, członek kom. budownictwa MRN, bezpartyjny.
3. KUCHARCZYK HENRYK — funkcjonariusz MO, członek PZPR.
4. JAROSZEWSKA MARIA — gospodyni domowa, przew. Kom. Blok nr 14, bezpartyjna.
5. KITOWSKI BERNARD — prac. Zarządu Zieleni Miejskiej, aktywistka Kom. Blok nr 15, członek Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.
6. NARUŻKA EMILIA — nauczycielka szkoły TPD nr 1, członek PZPR.
7. PIĄTEK ZBIGNIEW — rybak, członek kom. morskiej MRN, członek PZPR.
8. TILSA JAN — produjący stolarz Spółdzielni Stolarzy, bezpartyjny.
9. KURYLEK REGINA — przew. Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet, członek PZPR.
10. TYMAŃSKI STEFAN — prac. fiz. w Spółdzielni im. Dzierżyńskiego, członek PZPR.
11. ZACHARA MARIA — gospodyni domowa, aktywistka Kom. Blok nr 14 i Ligi Kobiet, radna MRN, członek PZPR.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. SAMOŁÓWKA HELENA — prac. umysł. w Spółdzielni im. Dzierżyńskiego, członek PZPR.
2. SOBÓCZAK EDYTOR — działacz młodzieżowy, przew. Zarządu Szkołnego ZMP przy Techn. Finansowym.
3. SUDNIK MIKOŁAJ — członek komisji porządku publicznego MRN, przew. Kom. Blok nr 9, bezpartyjny.

Okręg nr 5

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. GÓRŁSKI OLGIERD — inżynier, długoletni radny MRN, członek PZPR.
2. KAMEDULSKA KONSTANCJA — prac. fiz. w Spółdzielni „Postęp”, członek PZPR.
3. KOPCZYŃSKI TADEUSZ — mgr, członek kom. gosp. kom. i kolegium orzekającego, przew. Kom. Blok nr 22, bezpartyjny.
4. KRÓL JAN — asystent Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych w Sopocie, członek PZPR.
5. KORBOWSKI ADAM — stolarz w Gdańsku - Gdynskich Zakł. Drzewnych, przew. MRN, bezpartyjny.
6. MALKIEWICZ STANISŁAW — ślusarz w Spółdzielni „Automatyzacja”, członek PZPR.
7. NOWICKA MODESTA — kier. Domu Dziecka TPD, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, członek PZPR.
8. NOWAK RUDOLF — inż. leśnik, radny MRN, członek Kom. Blok nr 16, bezpartyjny.
9. PIEPIORKA JAN — prac. fiz. w

Gdańsko - Gdynskich Zakł. Drzewnych, radny MRN, członek PZPR.

10. SZAMOTUŁO STANISŁAW — prac. fiz. w Spółdzielni „Energetyka”, członek PZPR.

11. STOLC BERNARD — prac. fiz. w Gazowni Miejskiej, członek komisji porządku publicznego, członek PZPR.

Okręg nr 6

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. SMOLANA ANNA — artystka-malarka, członek PZPR.
2. TOMASZEWSKI STANISŁAW — ślusarz w Przeds. Rem. Inwest., członek PZPR.
3. GÓRA AMELIA — gospodyni domowa, przew. Kom. Blok nr 20, bezpartyjna.
4. MAJDER STEFAN — prac. umysł. w PPK „Ruch”, członek komisji pracy i pomocy społecznej MRN, członek PZPR.
5. ZIEGLER BERNARD — ślusarz, przewodnik pracy w Przeds. Rem.-Inwestycyjnym, radny MRN, członek PZPR.
6. MACIEJEK LUDWIK — prac. umysł. radny MRN, członek Str. Dem.
7. ZACHARUK LEON — cieśla, wioletoł radny MRN, członek PZPR.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. GIERAK ADOLF — prawnik, członek kom. finansów, budżetu i planu MRN, bezpartyjny.
2. WILK BRONISŁAW — elektrospawacz, aktywistka Kom. Blok nr 17, członek PZPR.
3. KOŚCIEŻA BARBARA — prac. umysł. w PKO Gdynia, członek kom. handlu MRN, bezpartyjna.

Okręg nr 7

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. ADAMCZAK PAWEŁ — przew. Zarz. Oddz. Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego w Sopocie, członek PZPR.
2. ANCEWICZ WALERIAN — prac. fiz. w Spółdzielni „Ton”, aktywistka Kom. Blok nr 24, sekretarz POP.
3. BARAŃSKA JADWIGA — prac. fiz. w Spółdzielni Wyrobów Skórzanych, członek PZPR.
4. GODLEWSKI TADEUSZ — stolarz w Gdańsku - Gdynskich Zakł. Drzewnych, radny MRN, członek PZPR.
5. KOMENDA JADWIGA — sprzedawca w PSS, bezpartyjna.
6. MAKSYMUK STANISŁAW — krawiec w Państw. Przeds. Krawiecko-Kuśnierskim w Gdańsku, radny MRN w Gdańsku, członek Str. Dem.
7. PAWŁOWSKA MONIKA — gospodyni domowa, członek kom. handlu MRN, bezpartyjna.
8. URBANEK MICHAŁ — nauczyciel szkoły ogólnokształcącej, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, wioletoł radny MRN, bezpartyjny.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. ROZEK WALERIA — prac. społeczna, radna MRN, członek PZPR.
2. SZARNA STANISŁAWA — pracownik fiz. w Spółdzielni „Gefarm”, członek PZPR.
3. SZALŃSKI HENRYK — prac. umysł. w OPBO, członek PZPR.

Okręg nr 8

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. GÓRSKI WITOLD — sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR.
2. GARA MARIA — sekretarz Prezydium MRN, członek PZPR.
3. LEWINSKI TADEUSZ — prac. umysł., radny MRN, członek Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.
4. CZOSKA ALFONS — działacz sportowy, członek PZPR.
5. TALAŚKA JADWIGA — prac. fiz. w PSS, bezpartyjna.
6. TREBIŃSKA FELICJA — gospodyni domowa, aktywistka Kom. Blok nr 24, bezpartyjna.
7. WRÓBLEWSKI WŁODZIMIERZ — prac. Straży Pożarnej, członek kom. porządku publicznego, członek PZPR.
8. TRAPP FERDYNAND — dyrektor

W przyzakładowym przedszkolu



Ten estetyczny biały domek, to przedszkole ZPG w Nowym Porcie. 102 dzieci pracowników portowych znajduje tu serdeczną i troskliwą opiekę, a ich matki są spokojne o swoje maleństwa. Fot. Ferster

Technikum Finansowego, przew. MKFN, członek PZPR.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. BRODZKA ZOFIA — członek komisji oświaty i kultury MRN, działacz ZBOWID, bezpartyjna.
2. HŁASKO EDWARD — prac. umysł. w Przew. Woj. RN, członek kom. finansów, budżetu i planu MRN, członek PZPR.
3. KRZYŃSKA STEFANIA — redaktor Polskiego Radia, członek PZPR.

Okręg nr 9

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. KRAUZE PAWEŁ — prac. fiz. w Spółdzielni „Energetyka”, wioletoł ni radny MRN, członek PZPR.
2. SEC MARIAN — produjący student PWSS, członek PZPR.
3. MĄSTRĄG MICHAŁ — prac. fiz. w Spółdzielni „Postęp”, członek PZPR.
4. MITWICKI JAN — prac. fiz. w PKS, członek PZPR.

5. OSRÓDKA KAZIMIERZ — prac. umysł. w Spółdzielni „Postęp”, członek PZPR.
6. STANKIEWICZ JERZY — prac. umysł. w Spółdzielni „Przodownik”, członek Str. Dem.
7. CHUDĄCZ HENRYK — kier. Wydz. Gosp. Kom. Przew. MRN, członek PZPR.
8. WIZE FRANCISZEK — przewodnik pracy w MPRB, bezpartyjny.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. SIKORSKI KAZIMIERZ — student WSE, członek PZPR.
2. KULKA BOLESŁAW — tapicer, radny MRN, członek Str. Dem.
3. MAŃKO BARBARA — prac. umysł. w NBP, członek PZPR.

Okręg nr 10

KANDYDACI NA RADNYCH:

1. SZILEK JÓZEF — piekarz w PSS, członek PZPR.
2. KALUZA MIECZYSLAW — prac.

- fiz. w Zakł. Zbytu Energii sekr. POP, przew. Kom. Blok nr 27.
- MAZUREK MARIA — prac. fiz. w Spółdzielni „Postęp”, przew. Rady Kobiet, bezpartyjna.
- RADZIK WALENTYNA — spawacz autogeniczny w Stoczni Gdańskiej, aktywistka Ligi Kobiet, członek PZPR.
- SULIŃSKI EUGENIUSZ — inżynier, aktywistka Kom. Blok nr 27, bezpartyjny.
- CHARZYŃSKI WALDEMAR — komendant miasta M. O., członek PZPR.
- SZREDER JAN — księgowy w ZEP, radny MRN, członek kolegium orzekającego, członek PZPR.
- TKACZYK MARIA — sekr. Komitetu Miejskiego PZPR.

KANDYDACI NA ZASTĘPCÓW RADNYCH:

1. KOWALEW TEODOR — ogrodnik w Zarządzie Zieleni Miejskiej, sekretarz POP.
2. KOWALCZYK EDWARD — prac. fiz. w Zespole Miłnowy, bezpartyjny.
3. KRĄKOWIAN DANUTA — st. sprzedawca w PDT, członek PZPR.

Nowe tkaniny dawnej CPL i A nie zawsze są dekoracyjne

Po reorganizacji dawna CPL i A stała się Krajowym Związkiem Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego, który uruchomił w dniu 15 bm. w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 141 regionalne biuro sprzedaży dla swych dystrybutorów.

W estetycznym urządzeniu lokalu pokazano przedstawicielom prasy i klientom duży wybór posiadanych przez KZSPLIA towarów, ale...

pierscionku. Ładne wyroby z bur sztynu (okrętki itp.) cieszą się również zasłużonym powodzeniem. Natomiast zabawki w dalszym ciągu nie wykraczają poza przeciętność. Brak im oryginalności w pomysłach i dokładnego wykończenia, które by rozwijało smak estetyczny u dzieci. (Jota)

Notatnik przedwyborczy

UWAGA, MIESZKAŃCY CHYLONII!

Dzielnicy Komitet FN zaprasza mieszkańców na spotkanie wyborców z kandydatami na radnych do Miejskiej i Wojew. Rady Narodowej, które odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 18 w świetlicy Kom. Rejonowego nr 6 przy ul. Chylońskiej 91a (dom Vossa). Na zakończenie odbędą się występy artystyczne.

Przy tej okazji Dzielnicy KFN przypomina o sprawdzaniu list wyborców w lokalach wyborczych, które mieszczą się dla: Obw. Komisji Wyb. nr 38 — w sali Kom. Rejonowego nr 6, Kom. Wyborczej nr 37 — w szkole pod stawowej nr 10, Kom. Wyborczej nr 31 — w lokalu Rzemieśln. Spółd. Kominiarzy przy ul. Czerwonych Kosynierów 183 oraz Kom. Wyb. nr 38 — w szkole podstawowej nr 5 przy ul. Wawrzyniaka nr 5. Niech każdy obywatel pamięta o swoim obowiązku. Obowiązkiem obywatelskim każdego mieszkańca jest sprawdzić czy jest na

Co 20 minut

Z powodu zmniejszenia się frekwencji pasażerów, ze względów oszczędnościowych, ruch pociągów elektrycznych na linii Gdańsk - Gdynia odbywać się będzie aż do odwołania w niedzielę i dni świąteczne co 20 minut.

Ognisko baletowe

Dyrekcja Społecznego Ogniska Baletowego nr 2 w Gdyni - Orłowie, Al. Zwycięstwa 198 (szkoła podstawowa nr 8) zawiadamia, iż lekcje w Ognisku Baletowym już się rozpoczęły. Przyjmuje się zapisy dzieci w wieku od 4 do 15 lat w środy i piątki w godz. od 16 do 17.

W dziale nowych tkanin dekoracyjnych należy przypomnieć o tzw. „zakardach” kolorowych (obicia welniano - bawelniane) oraz podkreślić wybijające się bardzo korzystnie, ładne wyroby dziane (np. „nietoperz” — model swetra ze spółdzielni „Wdyżdżany”).

Dział drobnej galanterii artystycznej i zabawek mieści się w sąsiednim lokalu. Tu zwracają uwagę nowe modele spółdzielni „Orno”. Młodzi rzemieślnicy z tej spółdzielni wprowadzili na rynek szereg racjonalizatorskich pomysłów w wykonaniu srebrnej biżuterii, która dzięki temu cieszy się dużym powodzeniem. A więc np. broszka srebrna o sze-

kojące formy wśród producentów wózków dziecięcych. Dystrybutorzy hurtowi, jak np. gdański „Aryed”, nie mogą doprosić się producentów o głębsze wózki dziecięce (cena 570 zł.) dla swoich kontrahentów w województwie gdańskim.

W odpowiedzi na rozpaczkliwe nalegania producentów przysyłają do Gdańska wyłącznie wózki sportowe (cena 570 zł.). Czyżby uważali, że sport uprawiać winny nawet niemowlęta?

A może to wpływ kalkulacji handlowej, faworyzującej produkcję wózków sportowych prostych i nieskomplikowanych w stosunku do pracochłonnej produkcji wózków głębszych za tę samą cenę? (Jota)

Dziś i jutro teatr w Gdyni nieczynny

Dyrekcja Państwowego Teatru „Wybrzeże” komunikuje, że w dniach 18 i 19 bm. (czwartek i piątek) przedstawienie sztuki J. Stowickiego „Mazepa” w Teatrze Dramatycznym w Gdyni nie odbędzie się z powodu choroby jednego z aktorów

DLA GDAŃSZCZAN

Obwodowe Komitety Frontu Narodowego Nr Nr 36, 34 i 8 w Gdańsku urządzają 18 bm. o g. 18 w świetlicy ZPG (Waly Piastowskie 22/24) w Gdańsku, spotkanie kandydatów na radnych z mieszkańcami. Na zakończenie wieczoru wystąpi zespół artystyczny Stoczni Gdańskiej.

BRAWO, OBWÓD NR 88!

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 88, jako druga w Gdańsku, za meldowała, że 15 bm. o g. 21 wszyscy uprawnieni do głosowania w tym obwodzie sprawdzili listy wyborcze. Wynik taki osiągnięto dzięki dobrej pracy politycznej, prowadzonej przez OKFN nr 88 pod przewodnictwem ob. ob. Keissa i Pawłowicza.

Jest to sprawa wielkiej wagi, dlatego przewodniczący OKFN nr 88 ob. Michalski na ostatnim plenum Dzielnicy Komitetu FN wezwał do współzawodnictwa na tym odcinku wszystkie obwody. Apel ten podjęły z miejsc OKFN Wrzeszcza i Oliwy, zobowiązując się do wzmocnienia pracy uświadniającej.

PRZODUJĄCE KOMITETY OBWODOWE FN

Plenum Dz. KFN po gruntownej analizie dotychczasowej działalności stwierdziło, że przodują w Wrzeszczu i Oliwie OKFN nr 99, 70, 88 i 91. Najlepszym obwodowi przewodniczy ob. Władysław Kuptz, którego dzielnie wspiera ob. Stankiewicz. Natomiast słabe dotąd miały wyniki OKFN nr 124, 113, 104, 68 i 69.

Na gdańskich budowach

W osiedlu przy ul. Klonowicza we Wrzeszczu...

... w ubiegłym tygodniu oddano do użytku 16 nowych mieszkań. Ponadto jeszcze w końcu tego miesiąca nastąpi całkowite zakończenie robót przy bloku D-5 (104 izby), w którym ostatnio przystąpiono do malowania i układania parkietów.

W Głównym Mieście...

... prace przy zespole kamieniczek od nr 103 do 108 przy ul. Ogarniej będą zakończone w drugiej połowie grudnia br. Obecnie przystąpiono do robót tynkarskich i założenia wieży dachowej. I znów w pięknej zabytkowej dzielnicy zamieszka 30 rodzin.

W osiedlu Siedlce...

... w dniu 30 bm. zostanie oddana następna część budynku V/I, tj. 103 izb. W tej chwili do robót przystąpił malarz i parkiecie. Dalsza część tego ogromnego bloku tj. 144 izby, (całość stanowi 400 izb) wykończona będzie w grudniu br.

SMIAŁO i szacunku

Telefoniczne przerwy

W gromadzie Zelgosszcz w powiecie starogardzkim znajduje się w samym środku wioski sklep GS, dobrze wyposażony i wzorowo urządzony. W sklepie tym brak jednak telefonu, a zarząd GS wzywa bardzo często sklepową do telefonu, który znajduje się w agencji pocztowej na samym krańcu wioski. Sklepowa zamyka wówczas sklep i wychodzi do telefonu, a klienci czekają na ulicy i nie mogą załatwić swoich sprawunków. Poza tym często pada deszcz, a zbliża się już zima, stan na ulicy jest więc bardzo dokuźliwy.

Przerwy w sprzedaży źle też wpływają na wykonanie planów. Czyby więc zarząd GS nie mógł założyć w sklepie telefonu? Po wyborach w naszej gro-



madzie znajdować się będzie sie dziba Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej i ruch zwiększy się znacznie. Zarząd GS powinien więc uwzględnić prośbę mieszkańców gromady i ułatwić sprzedawczyni prowadzenie rozmów służbowych na miejscu w sklepie.

W KOMPETENCJI STOCZNI GDANSKIEJ

W odpowiedzi na notatkę pt. „Przykry zalew” Miejskie Przedś. Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku zawiadamia, że po otrzymaniu meldunku o zalaniu piwnicy przy ul. Glini 1, 3 i 5 pracownicy pogotwia technicznego natychmiast wyjechali na miejsce i za tor usunęli. Dla zabezpieczenia się na przyszłość przed podobnym zalewem należy oczyścić wszystkie pomieszczenia pralni z nagromadzonego tam piasku i wapna oraz zczyszczyć przyłącze z piasku i innych nieczystości. Wykonanie tych prac leży w kompetencji Zarządu Budynków Stoczni Gdańskiej.

JESZCZE DWA MIESIĄCE...

...grana będzie w Sopocie sztuka pt. „Takie czasy” — zawiadamia autora notatki pt. „Dlaczego tak trudno?” Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Gdańsku i wyraża, że zamówienia na bilety ulgowe są realizowane w kolejności zgłoszeń i proporcjonalnie w każdej kategorii cen, a tylko połowa miejsc na widowni może być sprzedana po cenach ulgowych.

NIEBEZPIECZNE NAKRYCIE

W Sopocie przy ul. Czerwonej Armii 84 obok ścieżki, którą przechodzi codziennie wiele osób znajduje się studzienka od wodomierza o głębokości ok. 1,5 m. Studzienka ta przykryta jest prowizorycznie zgnitymi deskami, co stanowi duże niebezpieczeństwo dla przechodniów — zwraca uwagę ob. S. K. — Należałoby czym prędzej zmienić to niebezpieczne nakrycie na jakieś stałe, odpowiednio zabezpieczające otwór studzienki.

Odpowiedzi redakcji

Józef Holko, Gdynia. — Pracownikowi, który najdalej w ciągu 30 dni po odbyciu zasadniczej służby wojskowej zgłosił się do pracy w tym samym zakładzie, w którym poprzednio był zatrudniony, zalicza się czas odbywania zasadniczej służby wojskowej do okresu nieprzerwanej pracy, warunkującej wymiar urlopu wypoczynkowego. Z urlopu tego pracownik może korzystać dopiero po przepracowaniu 3 miesięcy od dnia zgłoszenia się do pracy (uchwała Rady Min. z 18. 8. 1951 — MP A-77 poz. 1070).

W. L., Sopot. — Nie należy się Wam ani urlop, ani zapłata za niewykorzystany urlop, gdyż pracowaliśmy zbyt krótko.

E. M. G., Oliwa. — W myśl przepisu dekretu z 27. 7. 1949 r. (Dz. U. 45

poz. 332) i rozporządzenia Rady Ministrów z 28. 10. 1950 r. (Dz. U. 50 poz. 461) przedłożone zobowiązanie pieniężne z tytułu prywatno-prawnego w wysokości 1000 złotych wynosi obecnie 30 złotych.

Marian Wachek, Reda. — Przewlekłe badanie przyjmowanych do pracy pracowników jest wynikiem niedostatecznej jeszcze liczby lekarzy. Trudność ta zostanie stopniowo usunięta w miarę przybywania nowych kadr absolwentów, na razie należy okazać więcej wyrozumiałości.

Janina Neugebauer, Wrzeszcz. — Tego rodzaju podziękowanie możemy zamieścić tylko w formie płatnego ogłoszenia.

Klienci sklepu MHD nr 21. — Podpisz Wasze bilety nieczytelnie, a adresów nie podacieście. Zażalenie swoje powinniście skierować bezpośrednio do dyrekcji MHD, która przeprowadzi dochodzenie i wydadź odpowiednie konsekwencje służbowe. Podstawą jednak do dochodzenia musi być list od klientów.

Jan Bandoz, Gdynia. — Poręczenie wekslowe powołuje przyjęcie odpowiedzialności za dłużnika wekslowego. Poręczyciele (tak zwani zyranci) odpowiadają solidarnie. Solidarność zobowiązania polega na tym, że każdy z dłużników solidarnych odpowiada za całość zobowiązania. Wierzyciel w swego wyboru może żądać wykonania całości zobowiązania od każdego z dłużników solidarnych. Poręczyciel wekslowy, który zapłacił weksel, nabywa prawa, wynikające z weksla.

P. G., Wrzeszcz. — Zgodnie z przepisami dekretu z 30. 6. 1950 r. (Dz. U. 38 poz. 284) obowiązujący świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne podlega m. in. właściciel lub posiadacz gospodarstw rolnych, budynków i gruntów niezabudowanych, nie wnozących w skład gospodarstwa rolnego, oraz przedsiębiorstw, poza tym obowiązujący świadczeń podlega osoba pracująca podatek obrotowy. Dekret przewiduje szereg zwolnień od świadczeń w naturze. Nie przewiduje się zwolnień z tytułu podanego wieku zobowiązanego.

DOD SWIATŁO!

W sprawie trumniaków

Niektóre przysłowia już się przeżyły. Na przykład takie: „Nie to co ładne, ale to co się podoba”. „Nonsens. „Nie to co ładne, ale co modne”. Dla przykładu trumniaki. To takie buty, co wyglądają się najwyżej na ranne pantofle dla pomurków, a uchodzą za szczyt elegancji u postępowych kobiet. Postępowych, oczywiście, w dziedzinie mody.

Od paru lat daremnie wdychaliśmy do trumniaków. Ale wrzeszczę mamy. Dobrze nam tak! I to w kilku kolorach. Wprawdzie niedawno nasz przemysł obuwniczy obiecał nam w jednym z artykułów prasowych około 300 (!?) odmian jesiennego obuwia damskiego i męskiego, ale zdaje się, że trochę przesadził.

Bo jeśli, dajmy na to, na damskie fasony przypadnie połowa, jeszcze nie można się wszystkiego dobrać. Kolor? Brązowy, zielony (śliczny!), beżowy, granatowy i czarny. To już odman pięć. Ale niektóre mają pomyślane kwiaty. Więc sześć. Po włożeniu jednego pantofli, niezależnie od koloru, robi się pecherz na pięcie — to już siedem. Inne wywołują puchnięcie nóg. To osiem. Niektóre powodują siniemie dużego palca pod paznokciem. Fason dziewiąty. Dziesiąty wywołuje grymas na twarzy przy każdym nieostrożnym stąpięciu. Jedenasty sprzyja szybkiemu powstawaniu odcisków. Dwunastemu odłazi mikroperforowana podszwa. Trzynasty odparza dokładnie stopę. Czternasty odparza zsuwa się z pięty i kłapie o chodnik. Ale przy najlepszych chęciach do setki jeszcze daleko.

Za to wszystko projektant krajowych trumniaków otrzymał prawdopodobnie premię. On i twórcy tego arcydzieła zacierali z radości ręce, widząc już co drugą kobietę w trumniakach. Ze tam trochę wycięcia za wielkie, że podszwa za ciężka do tego fasonu, że tu i ówdzie dokuca? Drobniacy! Taśma ruszyła! No to jazda!

A ja mam jeszcze jedną prośbę. Ja z tych zgodliwych. Kobięcie trumniaki? Róbiecie! Nie mam pretensji. Sama je noszę. Ale dorzucić jeszcze jeden fason. Ot, taki sobie zwyczajny trumniak, może być nawet ciężki. Niech tam sobie spada z nogi. I odgniatła. Niech mu tam podszwa odchodzi. Nie to. Tylko żeby go można wzięć wygodnie do ręki. O, tak. Solidnie uchwycić. Sprawdzić numerację — a potem walić w tych co go zrobili. Ten i wszystkie inne trumniaki. Dziękuję. To wszystko ko.

Krystyna

DZIS W RADIO

CZWARTEK — 18. 11. 1954 R.

5.48 — Gimnastyka, 5.58 — Sygnał czasu, 6.00 — DZIENNIK, 6.15 — Muzyka, 6.30 — Kom. PIHM, 6.33 — Kalendarz, 6.40 — Król się bawi — suita baletowa, 7.00 — DZIENNIK, 7.15 — Koncert, 7.38 — Stan pogody, 7.40 — Wiadomości, 7.45 — Kurs jez. rosyjskiego, 8.10 — Serwis CZERM dla rybaków, 8.15 — Muzyka, 11.50 — Komunikaty, 12.04 — Wiad. 12.10 — Uburowy skrzypcowe, 12.25 — Białoruskie i ukraińskie pieśni ludowe, 12.45 — Aud. dla wsi, 13.00 — Kom. PIHM, 13.10 — „Swojskie melodie”, 13.30 — Aud. dla miłośników biologów, 14.00 — Wiad. 14.05 — Informacja, 14.09 — Kom. o stanie wód, 14.10 — Aud. szkolna, 14.30 — Recital wiołocelowy, 14.50 — Lekkie piosenki, 15.15 — Koncert, 16.00 — Aud. dla młodzieży, 16.15 — „Przy muzyce o sporcie”, 16.25 — Uczelninowie Wyższej Szkoły Muzycznej przed mikrofonem, 16.40 — Aud. morska, 16.50 — Muzyka lekka, 17.00 — Aud. dla dzieci, 17.30 — PRZEGLĄD WYDA. RZECZ, 17.40 — Zabawa przy mikrofonie, 18.05 — Felieton pt. „Wewnątrz nowych bloków”, 18.10 — Muzyka, 18.15 — Wiad. 18.20 — „Mistrzowie sceny operowej” — Tito Ruffo, 18.50 — Pogadanka, 19.00 — Muzyka i akt, 19.25 — Wiersze Krzysztofa Baczyńskiego, 19.45 — Z melodią i piosenką przez świat”, 20.30 — „Kapitan siedmiu mórz” — opow. 21.30 — DZIENNIK, 21.45 — Wiad. sportowe, 21.50 — Dziennik rybacki, 22.00 — Koncert, 22.20 — „W dzwiny miłości”, odc. 7, powtórzenie, 22.30 — Muzyka, 22.35 — Koncert solistów, 23.55 — OSTATNIE WIADOMOŚCI.

W innych listach

Z CHWILA ZNALEZIENIA LOKALU
W odpowiedzi na notatkę pt. „A w Kuchni wprost przeciwie” MHD „Uzdrowiska” w Pucku wyjaśnia, że sklep nabywający w Kuchni zamknięto w wyniku kontroli sanitarniej, gdyż jest to pomieszczenie zupełnie nie odpowiednie, nie nadające się nawet do remontu. Dyrekcja MHD w Pucku poszukuje jednak innego lokalu i z chwilą znalezienia go natychmiast uruchomi w Kuchni drugi sklep.

O KASZKO MANNO!

W żadnym ze sklepów PSS czy MHD ani w trójmieście, ani nawet w powiatach nie można znaleźć kaszki mанны — pisze ob. K. E. — Zmartwione matki biegają od sklepu do sklepu, a dziećci płaczą i nie chcą jeść płatków owsianych. Czy Wydział Handlu Prezydium Woj. Rady Narodowej odpowie matkom i dzieciom?

PÓŁ ROKU ZA DŁUGO

Od pół roku już ob. W. K. na próżno szuka w sklepach Gdyni, Wroclawia i Krakowa podkówek do butów. Początkowo sądził, że jest to tylko

FACHOWCY POSZUKIWANI

Inżynierów i techników z praktyką w zakresie projektowania urządzeń elektroenergetycznych zakładów przemysłowych zatrudni Zjednoczenie Elektroprojekt Ekspozytura Gdańsk, Chmielna 26/28. Zgłoszenia osobiste w Ekspozyturze.

Kierownika (czk) kuchni oraz 1 kierow. samodochowego zatrudni natychmiast Ośrodek Szkoleniowy Ministerstwa P. G. R. Rzucewo, p-ka i stacja kol. Żelaznowo, pow. Wejherowo. Reflektujemy na siły wykwalifikowane. Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy do 3miesiąca na miejscu w godz. od 8-16. 2215-K

Trzech strażników p-pożarowych zatrudni natychmiast Techniczna Obsługa Samochodów w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów 189. 2228-K

Wykwalifikowanych kuźnierzy i 10 szweców przyjmie natychmiast do pracy w zakładach w Elblągu, Powiatowa Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Plastyk”, w Elblągu, Zarobki b. dobre. Zgłoszenia osobiste w referacie kadr „Plastyk”, Elbląg, ul. Słoneczna 20. 2227-K

Wykwalifikowanego kierownika działu handlowego zatrudni natychmiast Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tczewie, ul. Kopernika 1. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia w dziale kadr.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

MILANÓWEK — wille stylowa, murowana, jednorodzinna, kryta blachą, centralne ogrzewanie, 5 minut od stacji sprzedam. Warszawa, Jerolimskie 52 — 2. 2213-K

KUPNO

ANATOMIE Bechenka komplet kupię. Zgłoszenia tel. 91-34 między 18 — 20.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM SHL 125 — stan pierwszorzędny, Orunia San domłerska nr 12 — 1.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM „nowości” w Polce nie produkowana, z materiałów nie reglamentowanych i urządzenie do produkcji lalok chodzących bez sprężyny, albo przyjęte wspólnie Gdynia, Świętojańska 100/9, Jaremczuk.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM samochód Opel-Bltz 3 ton, po remoncie. Telefon 44-79 od 15 — 18.

POSZUKUJE

poszukuję pokoju dla pułkownika. Warunki do omówienia. Oferty: Gdynia, — Czoiągistów 18c — 6.

ZAMIENIE

4 pokoje z kuchnią, telefonem, łazienką, pianiną, wygodami i piętro w Obornikach Śląskich pod Wrocławiem na podobne lub mniejsze we Wrzeszczu, Sopotcie, Wiadomości. Wrzeszcz, Pestalozziego 26.6. Zbigniew. 13536-G

ZAMIENIE

mieszkanie pokój z kuchnią w Gdańsku, ul. Stefani Sempolowskiej 7 — 11 na 2 pokoje z kuchnią w Starogardzie Gdańskim, albo Kościerzynie.

ZAMIENIE

ładny pokój z wygodami, używalności, kuchnia — centrum Gdyni na pokój z kuchnią, możliwość trzymania inwentarza w Gdyni, Orlowie, Oliwie, Gdynia, Abrahama 91 — 12 — Rutkowska. 13549-G

Z GUBY

ZGUBIONO legitymację na srebrny krzyż zasługi na nazwisko Makarewicz Mięczyński, zam. Gdynia, ul. Zygmunta Augusta 6 — 45.

ZGUBIONO

zaświadczenie zezwolenia kłuszeckiej wojskowej, karty rejestracyjnej do dził Tol 13, uprawnienie do prowadzenia jednostki wydane przez GUM Gdynia, Undrul Jan, Tolkmicko Ogródowa 2. 4324-P

LASKAWEGO

znalazcę pamiatkowej obrączki z napisem FR 27/XII. 33 proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Wrzeszcz, Grunwaldzka 238 Blok Bp. 81. 13538-G

GOŁĄB

Marian, Baza nr 2 Orlowo, zgubił bilet WPK GG, legitymację szkolną nr 147176 Zasadniczej Szkoły Komunikacji Miejskiej w Gdyni - Orlowie. 13559-G

ZGUBIONO

11. X. zezwolenie na rower wydany przez Prez. MRN Tolkmicko nr E. U. 688 na nazwisko Undrul Jan, Tolkmicko, Ogródowa 2. 4323-P

LASKOWSKI

Feliks, groma da Dalwin, zgubił asygatę nr 172 wydaną w Cukrowni Pruszcze Gd. na wystędku su che. 13550-G

PRACA

KSIEGOWY przyjmie prace zleczone w godzinach popołudniowych. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „13542”. 13542-G

STARSHA

samodzielną gospodaria potrzeba natychmiast Wrzeszcz, Waldobitego 17 — 7. 13535-G

GOSPOSIA

potrzebna natychmiast, Warunki dobre Zgłoszenia wieczorem, Gdynia, Skwer Kościuszki 14-5.

GOSPOSIA

do lekarza potrzebna natychmiast. Wiadomości: Sopot, Kościuszki 38 — Laboratorium 4334-P

LEKARSKIE

DR Lipiński Włodzisław — specjalista chorób skórnych, wenerycznych wznawli wjecha — Sopot, Hanki Sawickiej 5 tel. 512-87, 4137-P

RÓŻNE

CZĘŚCI SAMOCHODOWE — „RENOVATOR”, Gdańsk — Wrzeszcz, Grunwaldzka 149 tel. 414-39 — poleca części akcesoria samochodowe, motocyklowe. 13538-G

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy KOMINIARZY

Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Kochanowskiego 75

SEKCYJA REMONTOWA

wykonuje

WSZELKIE ROBOTY ZDUŃSKIE I WCHODZĄCE W ZAKRES ZDUŃSTWA

2220-K

s.† D. Feliks Paterski

lat 64, zmarł w Gdyni dn. 14 listopada 1954 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 18 listopada 54 r. o godz. 9 w kościele parafii Oksywie. Wyprowadzenie zwłok ze Szpitala Miejskiego w Gdyni. Pogrzeb z kaplicy św. Rocha na Oksywiu o godz. 15, o czym powiadamy ją pograżeni w smutku

13548-G

ŻONA, CÓRKI I SYN

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Błyskawiczny turniej szachowy pracowników żegluga

W ubiegłą niedzielę odbył się Startowało 98 zawodników reprezentujących 8 zakładów pracy resortu żegluga.

I miejsce zajął Tadeusz Daum (Zarząd Portu Gdańsk), II miejsce Antoni Foltyn (Zarząd Portu Gdańsk o nagrodę Związku Zawodowego Pracowników Żegluga), III miejsce Marian Dziurła (Zarząd Portu Gdańsk).

Mistrzostwa świata w strzelectwie

Na strzelnicy Conejo Blanco w Caracas (Wenezuela) rozpoczęły się XXXVI strzeleckie mistrzostwa świata, w których biorą udział reprezentanci 31 krajów, z zawodnikami ZSRR, Rumunii, USA, Szwajcarii, Szwecji, Norwegii, Finlandii i Wenezueli na czele.

Już pierwsze konkurencje indywidualne przyniosły szereg do skonałych wyników reprezentantom ZSRR. Dziewięciu radzieckich strzelców zdobyło 13 złotych i 2 srebrne medale.

Mistrz sportu Itkis w strzelaniu z kbks na 50 i 100 m z pozycji leżącej wyrównał własny rekord ZSRR — 597 pkt. na 600 możliwych, uzyskując o 2 pkt. więcej od najlepszego oficjalnie zarejestrowanego wyniku międzynarodowego.

Mistrz sportu Bogdanow wyrównał rekord świata w strzelaniu z kbks na 50 m z pozycji stojącej — 382 pkt. na 400 możliwych.

Turniej szermierczy w Pradze

W stolicy Czechosłowacji rozpoczął się indywidualny turniej szermierczy z udziałem zawodników Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

W pierwszym dniu turnieju odbyły się walki w florecie kobiet i szpadzie mężczyzn. W florecie zwyciężyła Ponomariewa (ZSRR) — 6 zwyc. Następnie dwa miejsca zajęły Rastworewa (ZSRR) i Rakowa (CSR) — po 5 zwyc.

W szpadzie triumfował Czechosłowak Cepak — 6 zwyc. Drugie i trzecie miejsce zajęły wspólnie Sajczuk (ZSRR) i Jeremiasz (CSR) — po 5 zwyc.

Porazka Spartaka w Londynie

W swoim drugim meczu w Londynie moskiewski Spartak przegrał z mistrzem Anglii — Wolverhampton Wanderers 0:4 (0:0).

CIĘŻKIE, ŚLISKIE BOISKO POZBAWIŁO SPARTAKOWCÓW ICH POWAŻNEGO ATUTU — SZYBKIEGO, TĘŻE DRUŻYNA MOSKIEWSKA ZAGRAŁA ZNACZNIE SIĘ BIEJ NIŻ TYDZIEŃ TEMU, KIEDY POKONAŁA ARSENAL 2:1.

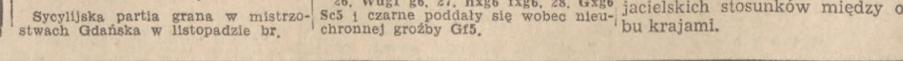
Anglicy przyzwyczajeni do ciękiego terenu mieli przez większą część meczu przewagę, ale w pierwszej połowie gry nie zdolali zdobyć bramki wobec doskonałej postawy obrony Spartaka.

Po przerwie strzelcami bramki dla gospodarzy byli: Hancock — 2 oraz Wilshaw i Swinburn. Zawody prowadził w obecności 57 tys. widzów Criffiths (Walia).

W serdecznym nastroju upięnięto przyjęcie wydane po meczu przez klub Wolverhampton na cześć piłkarzy radzieckich. Wymieniono pamiątkowe podarunki, a mer Wolverhamptonu Woolridge podkreślił w swoim przemówieniu, że mecz takie przyczyniają się do umocnienia przyjacielskich stosunków między obu krajami.

SZACHY

ZADANIE NR 73



Białe: HOLUJ (Ognlwo).
Czarne: NIKLAS (Budowlani).
1. e4 e5, 2. Sf3 Sc6, 3. d4 exd4, 4. Sxd4 Sf6, 5. Sc3 d6, 6. Ge2, e6, 7. Ge3 Ge7, 8. Hd2 (Białe pomieszały tu dwa systemy: chcąc grać atak Rauera przez ciw obronie „Scheveningen” a tego ciw nie można);
9. Sxd4, 9. Gxd4 0-0, 10. 0-0 e5? (Czarne zapomnieli, że w systemie tym posunięcie e6 jest niedozwolnym);
11. Ge3 Ge6, 12. f3 a6, 13. Gd5, 14. G5 Sd7, 15. Hd We8, 16. Sd5 Gx5, 17. Hxd5 Sc5? (Włosej szans dawało Sd6 z groźbą Sc4);
18. Wbgl He7, 19. h5 Se6, 20. Gd3 He6, 21. g6. (Sens tego posunięcia polega na tym, że czarne nie mogą być pod wzięcie na g6 wobec groźby Exe6, co z kolei wymusza wymianę hetmanów na niekorzystnym polu);
21... Hxd5, 22. gxf7 Kh8 (Inaczej gline figura po 23. exd5);
23. exd5 Sc5, 24. Gf5 We7, 25. We2 Sd7 (wystarczającej obrony już nie ma);
26. Wdgl e6, 27. hxg6 fxe6, 28. Gxg6 Sc5 i czarne poddały się wobec nieuchronnej groźby Gf5.